

**Porządkowanie gospodarki odpadami
w konsultacji ze społecznością lokalną w
kontekście nieprzewidywalności otoczenia
prawnego i regionalnej strategii rozwoju**

MACIEJ OSTROWSKI
burmistrz Myślenic



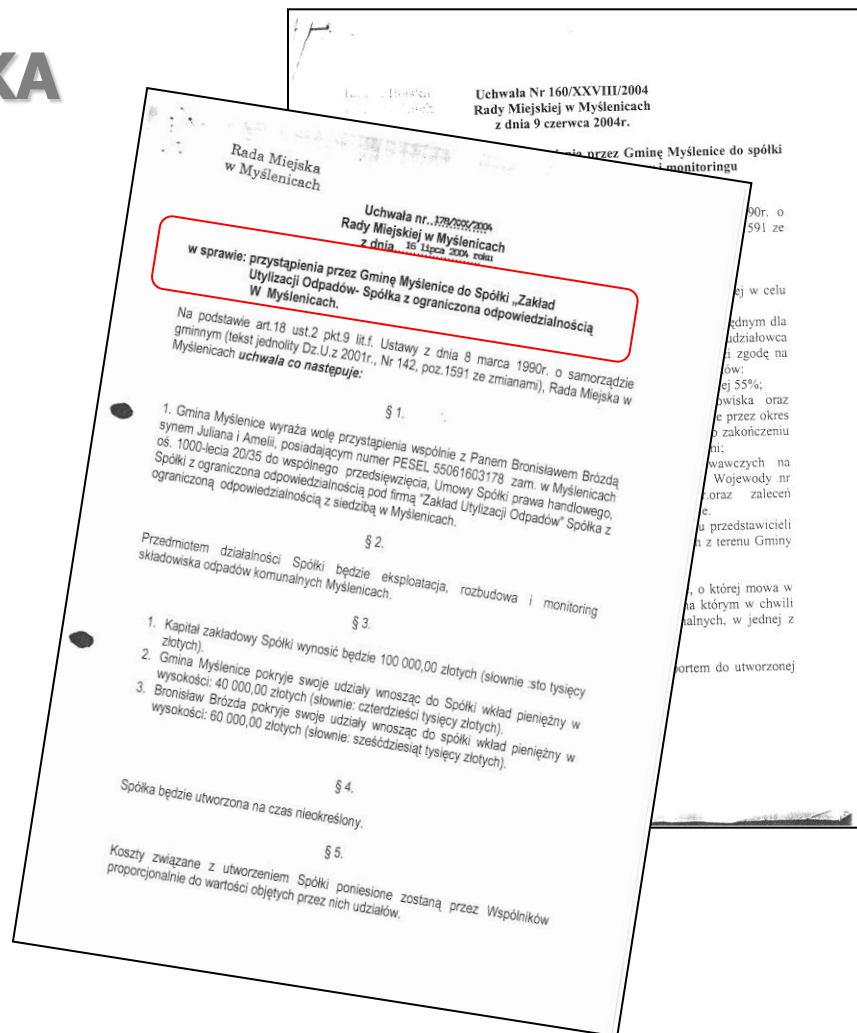
WPROWADZENIE DO HISTORII ZAKŁADU ZAGOSPODAROWANIA ODPADÓW



POWSTAJE SPÓŁKA

W 2004 roku powstaje spółka z udziałem Gminy Myślenice **60% udziałów** trafia w ręce Gminy **40% udziałów** do prywatnego inwestora.

ROZPOCZYNA SIĘ PROCES TRUDNYCH ZMIAN I MODERNIZACJI STAREGO WYSYPISKA ŚMIEC



POWSTAJE SPÓŁKA – szybka konieczność

**Wyniki kontroli
Wojewódzkiego
Inspektora
ochrony
środowiska
były złe, a ocena
funkcjonowania
„wysypiska”
bardzo niska.
Zalecenia trzeba
było wprowadzać
jak najszybciej.**



TYGODNIK LOKALNY MIASTA I GMINY MYŚLENICE

**GAZETA
MYŚLENICKA**

Czwartek
22 lipca 2004
NR 28(417) 80X KIV
ISSN 1322-0080
CENA 2,00 zł
W TYM 7% VAT

XXX Nadzwyczajna Sesja Rady Miejskiej
Jak budować to z rozmachem

Nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej, która odbyła się 16 lipca w sali konferencyjnej MZWiK na Zarządzie, zwołana została w celu podjęcia uchwały w sprawie wysypiska śmieci w Myślenicach. Uchwałę należało podjąć jak najszybciej, bowiem terminy nałożone w wyniku kontroli

Konieczna jest rozmowa o śmieciach

MYŚLENICE

Zanim przegłosowano uchwałę, burmistrz Maciej Ostrowski zapoznał radnych z obecnym stanem wysypiska, które znajduje się na granicy Borzęty i Myślenic. Zapewnił, że jeszcze w przyszłym miesiącu radni spotkają się na sesji, bo gospodarka śmieciowa wymaga osobnego, poważnego omówienia. **(ANKA)**

zauważono już przedsięwzięcia. W swojej prezentacji Bronisław Bródka podkreślał, że ma to być nie jak dotychczas wysypisko śmieci, a składowisko, które będzie dobrze zarządzane, a co najważniejsze kontrolowane. Koszt budowy I ha składowiska to około 1 mln zł. Przy projektowym założeniu, że gmina

zyskał 10 ha, przy
tu odpadów kosztu-
5 mln, to nie ma rok.
Największy koszt
roboty ziemne, bo
epszym rozwiazan-
zaj gminy i najbar-
ziej równoczesna
down. Przy takim
rzystując ziemni z
wacji można zmoc-
i) Po zakończeniu
ry zysk z nowego
du wyniesie blisko
się jako pierwszy,
siejce nowego skła-
to zarządzenia spół-
kietki nowego skła-

kontacji radi jestni-
siejce nowego skła-
to zarządzenia spół-
kietki nowego skła-

nitycznych. Po bardzo intrygujących od-
powiedziach będących uzupełnieniem fe-
nowego i profesjonalnego pokazania, radni
ostatecznie przegłosowali uchwałę 13 gło-

sami "za" przy 4 "przeciw" i wstrzyma-
nym się. O dalszych posunięciach w tej
sprawie będzie informował na bieżąco.

Patryk Świątek

WYSYPISKO NIE BYŁO MODERNIZOWANE PRZESZŁO 30 LAT

POWSTAJE SPÓŁKA – pierwsze plany modernizacji

Rozpoczynają się prace modernizacyjne: warte blisko 1,5 mln złotych. Dokonano montażu m.in. wagi samochodowej, instalację odgazowania, przepompownię, uszczelnienie, wały oraz droga i plac.

DO MIESZKAŃCÓW TRAFIA LIST Z INFORMACJĄ O POSTĘPIE PRAC I PLANACH ROZBUDOWY SKŁADOWISKA ODPADÓW

Drożdż Mieszkańcy Gminy

Zdrowa i czysta Gmina Mysłenica, to miejsce. Jednym z pilnych problemów do rozwiązania gospodarki odpadami komunalnymi, a w tym przede wszystkim składowiska odpadów komunalnych.

Planując się w ostatnim okresie władze składowiska odpadów komunalnych w Mysłenicach, poinformowania Państwa osobście o obecnej sytuacji.

Składowisko odpadów komunalnych w Mysłenicach powołało się 3,6 ha terenu położonego w naturze, które do składowania odpadów odbywało się z zabezpieczenia środowiska.

Pracownicy składowiska Barmanista Miasta i Gminy działają intensywnie zabezpieczając i utrzymując. Odwiedzinie Planu przygotowania składowiska.

W tym celu zostały wykonane prace, które warte są blisko 1,5 mln złotych. W tym celu zostały wykonane prace, które warte są blisko 1,5 mln złotych. W tym celu zostały wykonane prace, które warte są blisko 1,5 mln złotych.

W tym miejscu składowiska - Mysłenica - Kraków Barmanista - Nowy Sącz - Zakopane - Sucha Beskidzka - Bolesław

TYGODNIK LOKALNY MIASTA MYSLENIKA

GAZETA MYSLENICKA

Czwartek 31 sierpnia 2006
10:00-12:00
100 1000 000
CENA 2,00 zł
10 700 000

Składowisko śmieci - kaprys czy konieczność?

Składowisko śmieci w Mysłenicach ma być modernizowane. W tym celu zostały wykonane prace, które warte są blisko 1,5 mln złotych. W tym celu zostały wykonane prace, które warte są blisko 1,5 mln złotych.

Składowisko odpadów - wczoraj i dziś

Składowisko odpadów w Mysłenicach ma być modernizowane. W tym celu zostały wykonane prace, które warte są blisko 1,5 mln złotych. W tym celu zostały wykonane prace, które warte są blisko 1,5 mln złotych.

PLAST-DACH

M.A.K.S. KOTŁY

POWSTAJE SPÓŁKA – pierwsze plany modernizacji



**Cały czas jeszcze „wysypisko”
powoli zmienia się w składowisko.**

**Trwa rekultywacja starej niecki i
budowa nowej mniejszej kwatery**

**Zmniejszenie ilości odcieków z
80m³ na dobę do 30m³ na dobę**

**POJAWIAJĄ SIĘ
PIERWSZE
SPOŁECZNE PROTESTY**

SPOŁECZNY OPÓR
NALEŻY INFORMOWAĆ



Pierwsze społeczne protesty...



PRZYJEDŹ DO MYŚLENIC TWOJE ŚMIECI TU JUŻ SĄ!!!

Sztukmistrz z Myślenic

Myślenice u stóp
wojewódzkiego
składowiska odpadów

CZAS TRUDNYCH ZMIAN

GMINA WYCHODZI ZE SPÓŁKI



W lipcu 2007 roku prywatny udziałowiec zbywa swoje udziały i **Gmina Myślenice** staje się od tej pory właścicielem w 100%

Prezesem nowej spółki zostaje Ewa Kęsek **rozpoczyna się nowa era w budowie** nowoczesnego systemu gospodarki odpadami.

BIZNESMEN FILANTROP...

DZIENNIK POLSKI ŚRODA 2 LIPCA 2009

telefon (12) 27-40-170; e-mail: maciej.holuj@dziennik.krakow.pl

Dziennik Myślenicki



Zdarzają się biznesmeni filantropi...

Gmina Myślenice kupi od Bronisława Bródy udziały w spółce zarządzającej składowiskiem odpadów

Radnych przybyłych na wczorajszą sesję Rady Miejskiej zaskoczyła autopoprawka wprowadzająca do porządku obrad uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na nabycie przez gminę Myślenice udziałów w Zakładzie Utylizacji Odpadów. Dotychczas były one w posiadaniu Bronisława Bródy. Burmistrz tłumaczył, że czas nagli, a propozycja zakupu jest niezwykle atrakcyjna.

Bronisław Bróda, nieobecny na wczorajszej sesji, przystąpił do spółki z gminą w lipcu 2004 r. Jak przypominał burmistrz Maciej Ostrowski, wspólnik już wtedy zapowiadał, że jeżeli tylko pojawią się jakieś protesy społeczne to wycofa się ze spółki.

Obecnie nowa jakość i że za krokiem Bródy kryje się może chęć ucieczki przed problemami, jakie niesie za sobą dalsze zarządzanie składowiskiem, burmistrz zapewniał, że takie przypadki (biznesmenów filantropów - przyp. red.) już się w historii zdarzały. a skupienie w rękach gminy 100 procent udziałów przyniesie jej pewny zysk. Tym bardziej że - jak argumentował dalej - przez trzy lata istnienia spółki składowiska, po przeprowadzonych tam pracach związanych z odgazowaniem, obwalowaniem i odciekaniem, wygląda już zupełnie inaczej.

Teraz pozostaje dokończyć rekultywację i rozbudować składowisko o dodatkową nieckę. To umożliwi gminie zaplanowanie gospodarki odpadami na najbliższe kilkanaście, a może nawet kilkadziesiąt lat - mówi - jako burmistrz będą o to konsekwentnie zabiegał. To, czego nauczyliśmy się przez ostatnie trzy lata pozostania miłośnikami składowiska - Dlaczego mamy być do dalsze efektywnie zarządzanie składowiskiem. Tak samo uważa, jak jestem spokojny o kondycję finansową spółki. Nie ma ona zadłużen, które mogłyby być zagrożeniem dla finansów gminy.

Obecnie składowiska ma zostać zamknięte do końca roku 2009. W tym czasie ma powstać nowa niecka. Na pytania radnych, czy dalsza rozbudowa składowiska nie narazi gminy na duże koszty, burmistrz odpowiedział, że gmina ma zagwarantowaną możliwość nabycia od osób trzecich dalszych 2 ha ziemi na ten cel (dotychczasowa powierzchnia składowiska to 5 ha).

Radni dociekali, jak będzie wyglądała przyszłość spółki, gdy jej jedynym właścicielem będzie gmina Pytali, jak duży obszar będzie ono obsługiwać w przyszłości, czy tylko powiat myślenicki i limanowski (jak w planie Urzędu Marszałkowskiego), czy może większy teren lub tylko powiat myślenicki.

Marian Węgrzyn pytał, czy nie byłoby warto zastanowić się nad nawiązaniem do powiatu limanowskiego to pytanie burmistrz odpowiedział, że nie. - Jeżeli dzięki przyjmowaniu śmieci stamtąd będziemy mogli utrzymać cenę

za wywoz śmieci myślenickich na tym samym poziomie, będziemy to robić nadal. Dziś u nas cena dla jednego mieszkańca ze wywozu tony śmieci to 55 zł. Gdyby te same śmieci były wożone z Myślenic do Baryczy, cena ta wyniosłaby 125 zł. Trzeba też uważać, że gdyby myślenickie składowisko „padło”, Barycz z pewnością podniosłaby cenę.

- W okresie gdy spółka powstała, budżetu ogromne emocje. Tak było także później, gdy pojawiał się głos, że gmina nie ma wystarczającego wpływu na jej rozwój, nie mając większości udziałów. Teraz sprawa zeszła się kłówać. Kupując udziały, zyskujemy nad nią całkowitą kontrolę. Nie ma się nad czym zastanawiać, to jak my nie kupimy tych udziałów, to kupi je kto inny i to po dużo wyższej cenie - mówił radny Czesław Bisztyga.

- Nie jestem takim rozważającym zachycanym, ale rozumiem, że jest ono konieczne - mówił inny radny Stanisław Brym wujkiem? - pytał radny. Ostatecznie radni uchwalili przegłosowali, upowiadając tym samym burmistrza do podpisania z Bronisławem Bródą stosownej umowy. (KAR)

Gmina Myślenice po cenie nominalnej w sumie za 300 tys. zł kupuje wszystkie akcje prywatnego udziałowca.

Miasto przejmuje całkowitą kontrolę nad składowiskiem.

Rozpoczynają się zmiany na wielką skalę. Wraz ze zmianami przychodzi ogromna fala protestów

PROCEDURA ZMIANY PLANU

W lutym 2007 roku Rada Miejska przystępuje do **procedury uchwalenia zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego** dla realizacji inwestycji związanej z gospodarką odpadów.

ROZPOCZYNA SIĘ NAJWIĘKSZA W HISTORII MYŚLENIC PROCEDURA KONSULTACJI PLANU ZAGOSPODAROWANIA

Rada Miejska
w Myślenicach

UCHWAŁA
Rady Miejskiej w Myślenicach
z dnia ... 6. lutego 2007. roku...

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru w mieście Myślenice

Na podstawie art.18 ust.2 pkt 5 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym /tekst jednolity - Dz.U. z 2001 r. Nr 142 poz. 1591 z póź.zm./ w związku z art. 14 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. nr 80 poz.717 z 10 maja 2003r. z póź.zm.),

Rada Miejska w Myślenicach uchwala co następuje:

§ 1

1.Przystępuje się do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Myślenice dla obszaru określonego w załączniku granicznym stanowiącym integralną część niniejszej uchwały.

2. Przedmiotem planu będzie przeznaczenia obszaru dla realizacji inwestycji związanej z gospodarką odpadami.

§ 2.

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta i Gminy Myślenice, który przy sporządzaniu projektu planu miejscowego winien uwzględnić wymogi wynikające z treści ustawy z dnia 27 marca 2003r o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, a w szczególności art.15 tej ustawy.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu w sposób zwyczajowo przyjęty.

PRZEWSZCZYNIAJĄCY
Rady Miejskiej w Myślenicach
mgr inż. ...

2007.02.07

protesty, oczernianie, manipulacja

2004 – zgłoszone uwagi do planu

1980 – jednobrzmiących uwag

Spotkania i debaty w Myślenicach, **Borzęcie i Polance**

Mieszkańcy Borzęty przeciw wysypisku śmieci

●● **Blokadę drogi zapowiadają mieszkańcy wsi Borzęta pod Myślenicami, protestując przeciw rozbudowie miejscowego wysypiska śmieci.** Wła-

Jeśli trzeba, to wyjdziemy na ulice, a burmistrz na taczkach wywieziemy na śmietnik! - denerwuje się Waldemar Szlachta, szef radnickiego wy-

wode, spływająca m.in. do zbiornika Dobiczyńskiego. - Sam fakt, że tutaj jest składowisko odpadów, powoduje zła skórzarzenia i znacznie obniża wartość ziemi - dodaje soltys, a zarazem radny Stanisław Cichoń. Na niedzielę zwołał specjalnie zebranie wiejskie w Borzęcie. Protestujący nie wykluczają, że jeśli nic nie wskórają, to następnego dnia zablokują dojazd do wysypiska.

Zastrzeżeń mieszkańców do fun-

do prokuratury o oszustwo. Podobnie

18 | 7 stycznia 2008 | Polska Gazeta Krakowska |
Wokół Krakowa

Nie chcą więcej śmieci

artliwie. Radny Kazimierz Załuski zaskarżył Burmistrza w sądzie, w jaki sposób racji. Krzyżarzeniami. Radni, dawał konkretny, które go przeko- aglował przeciw- go obecność kilku- osób sąsiadujących śmieci, które głośno nie chętny rozbu- proszą, aby mieć ich zdrowie, nie jest gumentem. nicy zastanawiają jakże miasta nie po- byłby o innej lokal- piska. - Burmistrz



Ludzie przekonują radnych, że nie chcą więcej śmieci i smrodu przy swoich domach

6 **Wydarzenia · Kraków**
Poniedziałek 25 lutego 2008 r. | Gazeta Wyborcza | www.gazeta.pl

W Borzędzie wrze po głosowaniu radnych

Władze Myślenic zdecydowały, że wysypisko śmieci w Borzędzie może zostać powiększone. Mieszkańcy zapowiadają, że nie odpuszczą protestów, ale na zakopiankę już nie wyjadą

Burmistrz

Chociaż decyzja Rady Gminy Myślenic, dopuszczająca rozbudowę wysypiska w Borzędzie, nie zaskoczyła jej mieszkańców, to jednak jeszcze bardziej zmobilizowała ich do przeciwdziałania zamierzonym samorządowców. Nie chcą, by pod ich oknami czarna walały się sterty śmieci nie tylko z ich gminy, ale również z sąsiednich. W końcu zaszło tygodnia, mimo protestów (blisko 2 tys. uwag krytycznych, radni przegłosowali plan zagospodarowania przetranszowanego, w którym zezwala się na powiększenie wysypiska.

Szkodli, smrodli i rujnuje

Mam wrażenie, że czuję radnych nie wiedzieli, nad czym głoszą. Ich konsekwencje będą miały

decyzja - ocenia Agnieszka Kielan, jedna z osób kierujących protestem w Borzędzie. - Naszym zdaniem za rozbudowa tego wysypiska jest nie zgodna z prawem. Niekoniecznie jest, jakby wpływ będzie miało na nie- odległy Zakonik Dobiczyński, z którego wodę pije Kraków. Nie mamy wpływu w raport o wpływie śmieci tam składowanych na stan środowiska. Nie wiemy nawet, czy taki raport na pewno powstał - argumentuje.

Wypisisko w Borzędzie należy do największych w Małopolsce. Na 3,5 hektara terenu składają się odpady z powiatów limanowskiego i myślenickiego. Władze Myślenic chcą zamknąć zrehabilitowane starogocę- kę ze śmieciarni, a obok wybudować nową, z zakładem utylizacyjnym.

Protestujący mieszkańcy Borzęty twierdzą, że gmina obiecywała

- Składowisko powstało, gdy w jego pobliżu stało zaledwie kilka domów. Teraz jest ich kilkadziesiąt. O rozbudowie www.gazeta.pl



Zastrzeżeń mieszkańców co do efek- tów funkcji powołania wysypiska nie podziela jednak Wojewódzki Inspek- tona Ochrony Środowiska w Krako- wie. Również argumenty protestują- cych dotyczące spadku cen i atrak- cyjności ich posesji oraz stykowania na pogarszający się komfort życia osobliwa fakt, że kiedy budowali swo- je domy, wykopali już śmietnia, wy- go rozbudowa nie była wykluczona.

protesty, oczernianie, manipulacja



spotkania z mieszkańcami

protesty, oczernianie, manipulacja

Ponad 100 osób
protestowało
na Zakopiance
w lutym 2008

Mieszkańcy Borzęty zablokują zakopiankę

► W niedzielę
lepiej...

względem na utrudnienia



być jeszcze większe korki

protesty, oczernianie, manipulacja

Krakowska
akowa

Ludzie boją się smrodu

► Mieszkańcy gminy Myślenice czują się oszukani
► Władze planują zwozić tu setki ton śmieci dziennie

Barbara Cylrót

Śmieci rządzą – to jedno z hasel, jakie przy drogach wypisują mieszkańcy Myślenic, Borzęty, Polanki i Zawady. Thumacja, że burmistrz obiecywał im likwidację 3,5-hektarowego wysypiska śmieci na granicy Myślenic i Borzęty. Tymczasem jest odwrotnie, władze gminy postanowiły zwozić tu znacznie więcej odpadów, przeznaczony na to dodatkowo 10 hektarów. Mieszkańcy podnieśli larum. Protestują, proszą o pomoc w wielu instytucjach, przede wszystkim ekologicznych.

Wczoraj protestujący spotkali się przy wysypisku z burmistrzem Maciejem Ostrowskim. – Przez lata karmili nas takim słowami jak rekultywacja. Słyszeliśmy, że do 2006 r. wysypisko zostanie zlikwidowane – mówi rozgorączczona mieszkanka Agnieszka Kielan. – Tymczasem dwa miesiące temu, przed Bożym Narodzeniem, wyłożony został plan za-

gospodarowania i okazało się, że przed oknami będziemy mieli wielki śmietnik. To był prezent świąteczny – ubolewa. Ludzie przekonywali władzę, że nie mogą dłużej żyć w smrodzie. Rodzina Wierciaków opowiadała o tym, jak taśmą uszczelnia okna i drzwi, żeby uciążliwy smród nie wdierał się do domu.

Burmistrz Maciej Ostrowski twierdził, że smród nie jest uciążliwy, bo odór wciąż jest wypalany. – Działają jest, bo przyjeżdża telewizja, prasa – dodawali zebrani. – Zwykle to wygląda inaczej. Pochodnie gasną, nikt tego nie pilnuje, a smród nieśie się po okolicy – żałują się. – Wchamy coś, co przypomina zgnię jajka – opisał odeń pan Zbigniew, który na spotkaniu z władzami przyszedł z małą córeczką. – Chętnie wyprowadziłbym się stąd, żeby dziecko nie mieszkając w sąsiedztwie śmieci, ale nie stać mnie na nowy dom.

Mieszkańcy płaczą, że przez decyzję burmistrza i radnych tracą majątek. – Kilka lat temu zaczęliśmy budować dom – mówi Krystyna Latosiewicz, której posiadłość znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie wysypiska. – Kiedy pytałyśmy o wysypisko, urzędnicy powiedzieli, że najpierw będzie modernizacja, a zaraz potem re-



Mieszkańcy rozpaczają, że władze zamiast zlikwidować wysypisko, chcą je powiększyć

kultywacja i zamknięcie. Uwierzyliśmy. Zainwestowaliśmy ogromne pieniądze. Dom jest już prawie gotowy, ale stoi pusty. Nie chcę mieszkac obok śmieci, a sprzedać też nie mogę, nikt tego nie kupi – rozkłada ręce pani Krystyna.

Tymczasem burmistrz thumaczy, że planuje tu nie wysypisko, a zakład utylizacji śmieci, nieuczajliwy dla mieszkańców. Potwierdza to dr

Zbigniew Grabowski z wydziału inżynierii środowiska w Politechnice Krakowskiej. – Od 2010 r. nie będzie możliwości składowania odpadów. Dlatego tutaj będą one segregowane i kompostowane w czymś przypominającym zamknięte bunkry – zaznacza Grabowski.

Ludzie nie wierzą. – Trafia tu śmieci z całego regionu – obawia się Edward Szklarz,

prowadzący restaurację metrów do wysypiska – śmietnik mamy od W. Ciąg ostatnich dni przywieźli więcej śm przez poprzednie. Po dziennie – wylicza. – bywają się śmieci, a nują. Odraszają t. Kiedyś przyjeżdż nad Rabę, teraz omijają – załamuje ręce biorca.

► Myśleniczanie boją się, że spadnie wartość działek

► Gmina boi się, że przyjdzie zwozić odpady na Barczy

Barbara Cylrót

Mieszkańcy Myślenic i Borzęty nie dają za wyraną protestu przeciw rozbudowie wysypiska odpadów. Narzekają na smród i straty wartości działek budowlanych. Problemem zainteresowali radnych sejmiku małopolskiego. Wczoraj członkowie Komisji Ochrony Środowiska i Bezpieczeństwa Publicznego analizowali gminne plany budowy zakładu utylizacji odpadów i jego uciążliwość dla ludzi i środowiska.

Przewodniczący komisji Stefan Nowak zaznacza, że radni nie zajęli się tą sprawą, ale także po interwencji eurodeputowanego Bogusława Sokanika, która kupiła tania działkę w okolicy wysypiska, ale nikt tam nie jest – przekonuje Stefan Nowak. – Nie możemy wyznać od gminy, by zrezygnowała z budowy zakładu zagospodarowania odpadów przez takie historie – mówi przewodniczący.

Nowak przypomina, że komisja opiera się na protokołach po kontrolach NIK – Inspektorzy nie znaleźli tam żadnych uchybień. Zalecił kilka poprawek, ale ocenił gospodarzą odpadami jako pozytywnie – zaznacza przewodniczący Nowak.

Władze Myślenic oraz przewodniczący sejmiku małopolskiego i wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska



Tak będzie wyglądało myślenickie wysypisko śmieci po rekultywacji terenów

zagospodarowaniem odpadów przekonyją, że gmina nie planuje rozbudowy wysypiska, ale rekultywację starej części i budowę nowoczesnego zakładu utylizacji odpadów. Zamkną starą kwaterę składowiska i zrehabilitujemy teren – tłumaczy Ewa Kęsek, prezes Zarządu Zakładu Utylizacji Odpadów – Nazwijemy budowę nowoczesnego zakładu sortowaniami i postawiamy. Śmieci będą kontrolowane, czy nie ma wśród nich odpadów niebezpiecznych. Pozostałe będą rozdane i przetwarzane tak, by już gazów i przyrzków zapachów – zaznacza prezes Kęsek.

Zastępca wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska

Ryszard Listwan podkreśla, że warunki składowania odpadów w Myślenicach są całkowicie niepoprawne. – Dział to jedno z najlepszych składowisk w regionie – zaznacza Listwan.

Pani prezes Kęsek dodaje, że lepiej. Chce wybudować nowoczesny zakład za ok. 30 mln zł z rodzinnym Funduszem w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska, ale terminy wciąż są przekładane. Obawiamy się, że protesty mieszkańców spowodują, że niedozwolony poziom będziemy musieli zamknąć stare wysypisko. Co wtedy? Przewodniczący odpady już nie ma miejsca? – zastanawia się Ewa Kęsek.

Taki jest plan województwa

● Mówi Andrzej Mastny, dyrektor Departamentu Środowiska i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego.

Myślenickie składowisko jest wpisane w wojewódzki plan gospodarki odpadami perspektywę do 2018 r. Takich zakładów miało być 16, ostatecznie zaplanowano 9, przegłosowali fakultacyjnie 8. Zakład w Myślenicach ma przyjmować odpady z powiatów myślenickiego i limanowskiego.

dla tych którzy, bali się nowej inwestycji...

W Urzędzie Miasta odbyło się spotkanie informacyjne z niezależnymi ekspertami.

Zainteresowanie było niewielkie przyszło zaledwie 20 mieszkańców.

Z bezpłatnego busa i zwiedzania inwestycji w ramach akcji: Walentynki na składowisko skorzystały tylko 2 osoby.

Walentynki w Myślenicach na wysypisku śmieci

► Strach przed smrodem jednocy myśleniczian

► Władze miasta zapraszają ich na składowisko

Anna Stożek

Mieszkańcy Myślenic od wielu miesięcy walczą z ponysłym rozszerzeniem składowiska odpadów w ich mieście z 3,5 hektara o kolejnych 10. Chcą żyć bez wysypiska za oknem, smrodu i podkradających się do gospodarstw gryzoni. Tymczasem władze miasta wynisiliły oryginalny sposób na uciążenie walentynek: zapraszają dziś obywateli na wycieczkę na wysypisko. Chcąc ich w ten sposób przekonać, że śmieci da się lubić.

Protestujący zacytowali akcję od metod pokojowych: organizacji spokani i informowania sąsiadów o zagrożeniach płynących z decyzji o rozszerzeniu składowiska. Ostatnio ponownie się dalej w niedzielę 150 mieszkańców z Myślenic i okolicznych wsi przez kilkanaście minut blokowało zakopiankę. Chodzili z jednej strony drogi na drugą. – To jest akt desperacji, który jeszcze powtórzymy – zapewniają. Na trasie Myślenic – Dobczyce wywiesili transparenty z hasłami: „Uciekaj wody pitnej Myśleniczanka”, „Dzieci albo śmieci”, „W Myślenicach jest śmieć”.

Protestujący mieszkańcy mają nadzieję, że jeszcze uda się im przekonać radnych miejscowych, aby zablockowali pomysł burmistrza Macieja Ostrowskiego. Tumaczą, że nie są przeciwko wysypisku śmieci – chcieli by jednak, żeby znajdowało się w innym miejscu. Mają żal do burmistrza, że w całej tej sytuacji jest tak wiele niedopowiedzeń. Skarżą się, że nikt nie chce ich wysłuchać, że przedstawiani są przez Ostrowskiego jako wicherzyce i kry-

zaczę, którzy działają na szkodę gminy.

Agnieszka Kielan, która od samego początku żywo interesuje się sprawą rozbudowy wysypiska, podkreśla, że wszędzie, gdzie podejmowane są takie decyzje, konsultowane są one ze społeczeństwem. W Myślenicach tak nie jest. – Mieszkańcy i radni z Polanki [sąsiednia wieś – przyp. red.] dowiedzieli się ode mnie, że jest wyłożony do konsultacji społecznych miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla obszaru składowiska. Nikt ich o tym nie poinformował – mówi.

Za przykład poważnego i uczciwego traktowania mieszkańców Kielan podaje Kraków – tam władze miasta planują budowę kontrowersyjnej spalarni śmieci. Przewodzą jednak rozmowy z mieszkańcami, zorganizowały nawet dużą akcję informacyjną. – Tymczasem nasz burmistrz nas ignoruje – mówi rozgoryczona myśleniczanka.

Agnieszka Kielan nie jest jedyną osobą, która głośno i odważnie walczy o prawo do życia bez fatalnego sąsied-



Dzisiaj na wysypisku śmieci władze Myślenic będą przekonywać mieszkańców do pomysłu jego poszerzenia

stwa. W Myślenicach powstało stowarzyszenie „Czyste Miasto i Gmina”. Jego członkowie szukają pomocy w różnych instytucjach i organizacjach, zwłaszcza ekologicznych. Chcąc uświadomić wszystkim, że ogromne wysypisko na zboczach między Borzętą i Myślenicami tonie tylko ich problem, ale też całego powiatu, a nawet pobliskiego Krakowa.

„Krótkowzroczność tych władz i władz miasta – przyp. red.] jest dla mnie porażająca! (...) Szkodą tej ziemi: okolica jest rekreacyjna, nie ma tu niemyślików, a przede wszystkim niedaleko jest zbiornik wody pitnej, na który płacowo wodnie zerują na śmietniku i przenosi zarazki (...)” – czytamy w liście od jednej z mieszkanki – współzałożycielek stowarzyszenia, która mieszka w pobliżu wysypiska.

Tymczasem burmistrz Myślenic i dyrekcja miejscowego Zakładu Utilizacji Odpadów zapewniali, że smród i gryzienie na wysypisku to metoda przeszłości. Teraz są doskonałe technologie, odpowiednie sposoby zabezpieczania skła-

dowiska, a przede wszystkim surowe normy unijne, które mają sprawić, że składowiska zostaną poszerzone bez szkody dla środowiska i mieszkańców. Chcąc też nadrobić zaległości w informowaniu mieszkańców. Na dziś zaplanowana akcja „Cała prawda o wysypisku – Dni Otwarte składowiska odpadów”. W godz. 12-17 w myślenickim magistracie odbędzie się spotkanie ze specjalistami z zakresu gospodarki odpadami i ekologii. O godz. 13, 15 i 16 sprzed Urzędu Miasta odjadą specjalne busy, które zawiozą wysypiskich obywateli na wysypisko. Burmistrz zamierza przekonać myśleniczian do swojego pomysłu.

Ich opowiem również zamierzają się dziś pojawić w Myślenicach i oni będą przekonywać mieszkańców i radnych do swoich antymiejscowych racji. Ostateczna decyzja w sprawie wysypiska zapadnie w przyszłym czwartek. Wtedy bowiem radni mają debatować nad zmianą planu zagospodarowania przestrzennego dla tej części miasta, w której na się znaleźć poszerzone wysypisko śmieci.

dla tych którzy, bali się nowej inwestycji...



Dużym wsparciem
Okazała się pomoc merytoryczna
Jerzego Staszczyka, który
towarzyszył inwestycji od samego
początku jej realizacji



dla tych którzy, bali się pierwszej inwestycji... już w 2007 roku odbyły się pierwsze konsultacje...



Najwyższa Izba Kontroli nadzorowała burmistrza Miłoszowskiego...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...

Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...

Gazeta Krakowska 15
30 sierpnia 2006
MIEJSCOWOŚĆ: BARBARA CHYT - WYDZIAŁ

MYŚLENICE

Mieszkańcy Myślenic protestują przeciwko rozbudowie wyspiska

Śmieci i „strefa wolnego czasu”

Przedłożony przez Burmistrza Myślenic plan budowy wyspiska...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...

Składowiska odpadów
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...

Strefa wolnego czasu
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...

Składowiska odpadów
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...

Krzyki! Wrzaski! Upominanie Radnych! Rodem jak szlacheckie Sejmiki w Dawnej Polsce

O szpitalu i radzie społecznej
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...

Składowiska odpadów
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...

Strefa wolnego czasu
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...

Składowiska odpadów
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...

Składowiska odpadów
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...

Strefa wolnego czasu
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...

Składowiska odpadów
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...
Władze miasta w praktyce...

Plan! Kiedy go uchwalą?

**Prace nad planem
zagospodarowania
przestrzennego trwały cały rok
Od lutego 2007 do lutego 2008.**

**W rezultacie udało się
przygotować przemyślamy
dokument planistyczny.**

**WSZYSTKIE ZAPISY I
USTALENIA SĄ ZGODNE Z
PRAWEM**

21 luty 2008 rok

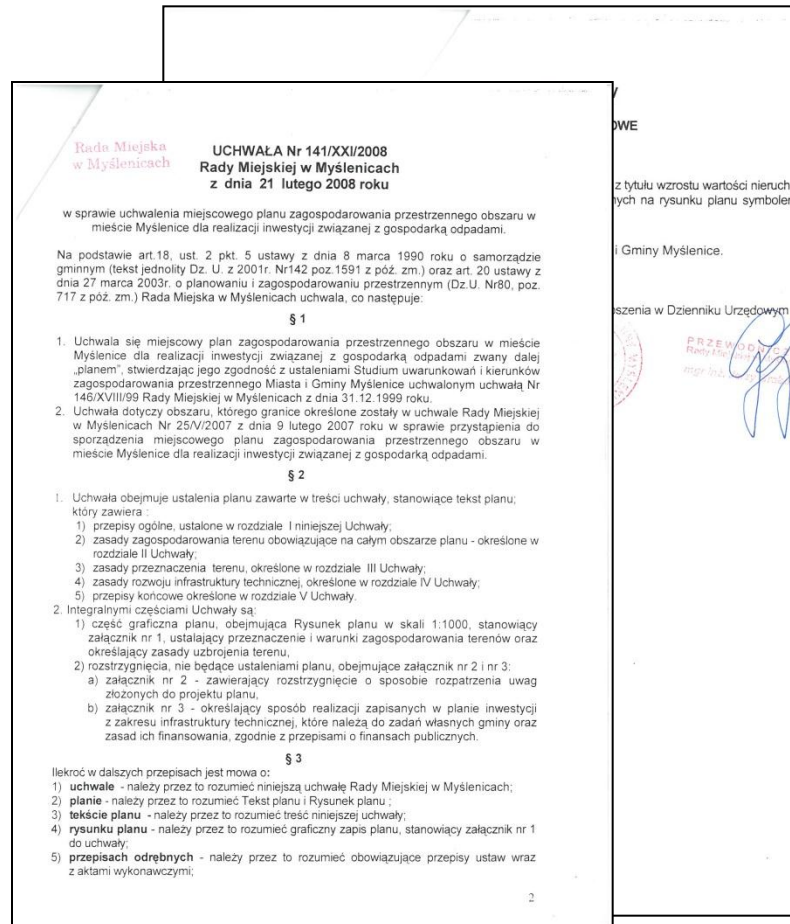
**PIERWSZA W HISTORII
MYŚLENIC SESJA RADY
MIEJSKIEJ TRANSMITOWANA
NA ŻYWO PRZEZ TVN24,
POLSAT I TVP INFO**

TERAZ DOPIERO ZACZEŁA SIĘ BURZA

Plan! Kiedy go uchwalą?

W sesji Rady Miejskiej wzięło udział blisko 100 mieszkańców Borzęty, Polanki i Zawady.

**PLAN UCHWALONO!
WIELKI SUKCES! WYGRYWA
ZDROWY ROZSĄDEK I DOBRO
CAŁEJ GMINY MYŚLENICE**

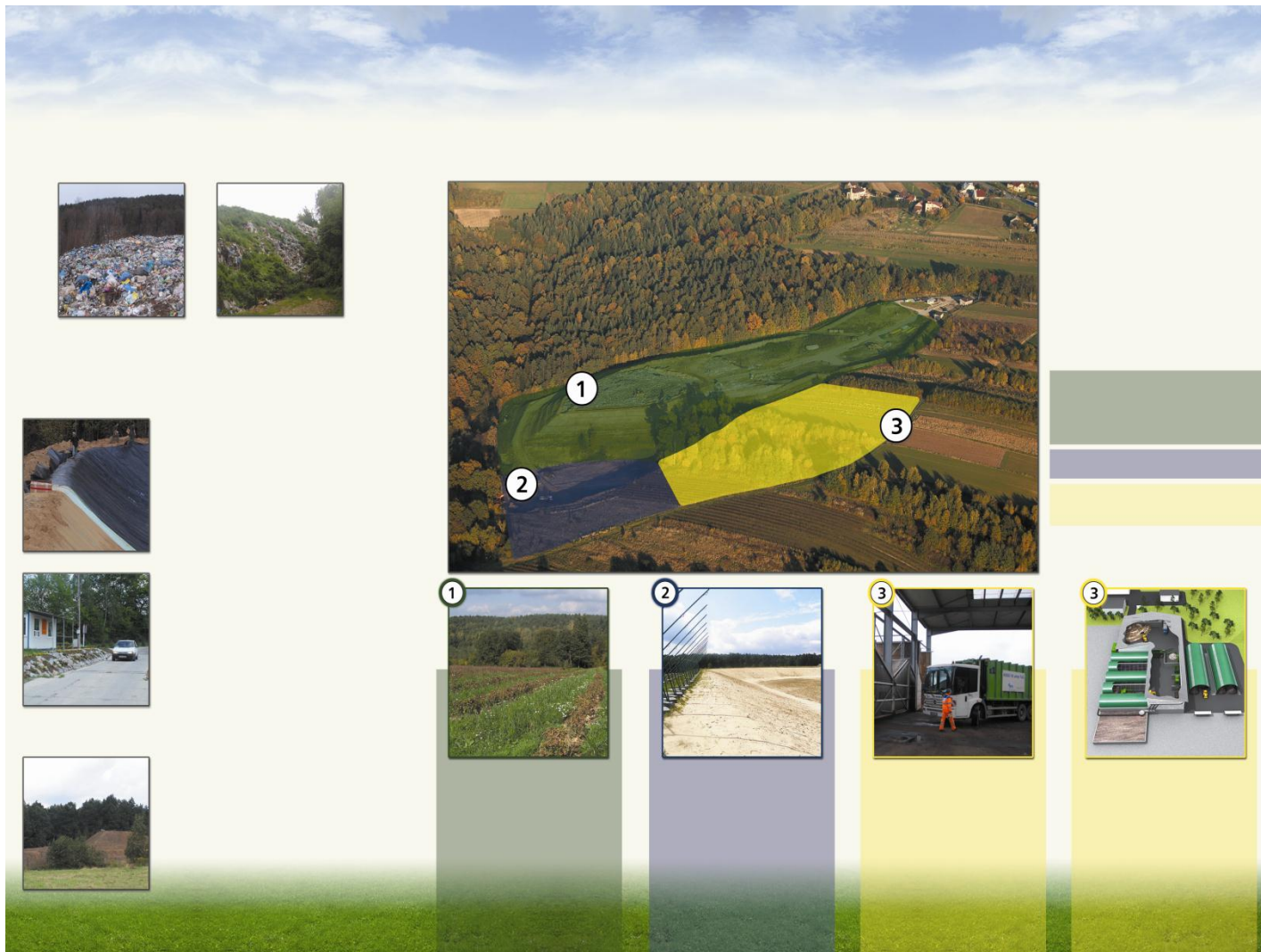


Plan! Kiedy go uchwalą?



INFORMUJEMY

ulotka, jako druk bezadresowy dla mieszkańców



Plan! Kiedy go uchwalą?

PRZEBIEG SESJI OBFITOWAŁ W DRAMATYCZNE ZWROTY AKCJI:

**WNIOSEK O ZAMKNIĘCIE PROCEDURY
ZMIANY PLANU I JEJ PÓŹNIEJSZE WZNOWIENIE**

3 GŁOSY „za”
15 GŁOSÓW „przeciw”
1 GŁOS „wstrzymał”



**ZMIANA TERMINU GŁOSOWANIA I PRZYJĘCIA
PLANU PRZE RADNYCH RADY MIEJSKIEJ**



4 GŁOSY „za”
14 GŁOSÓW „przeciw”
3 GŁOS „wstrzymał”

SKŁADOWISKO: OGÓLNOPOLSKI PROBLEM



Problem składowiska stał się problemem ogólnopolskim, taką promocję zafundowali nam przeciwnicy tej inwestycji.

Długo jeszcze będziemy pracować nad zmianą krzywdzącego i nieprawdziwego wizerunku w mediach.

KONTROLI KOŃCA NIE WIDAĆ...

Protestujący nie składają broni... walczą, ale nadal bezskutecznie!

SOBOTA, 6 WRZEŚNIA 2008

DZIENNIK POLSKI

TYGODNIK

Myślenicki

Myślenice, Dobczyce, Sułkowice, Pcim, Lubień, Raciechowice, Siepraw, Tokarnia, Wiśniowa

Nr 35 (342)

Redakcja: Remigiusz Półtorak, tel. 012-61-99-243, rpoltora@dziennik.krakow.pl

Najwyższa Izba Kontroli badała myślę

NIKt nie

NIK kontroluje myślenicki urząd

Barbara Cirył

Do siedziby burmistrza Myślenic Macieja Ostrowskiego wkroczyli inspektorzy Najwyższej Izby Kontroli. Prześwietlają wszystko, co jest związane z gospodarką odpadami. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że kontrola obejmie nowo planowaną inwestycję samorządu – rozbudowę wysypiska śmieci na granicy Myślenic i Borzęty.

Sprawdzenie dokumentów rozpoczęło się kilka dni temu. Burmistrz początkowo tłumaczył, że to standardowa kontrola. W końcu przyznał jednak, że została spowodowana donosem. O przylgnięciu się do gospodarki odpadami poprosili inspektorzy mieszkańcy. Decyzję o przeprowadzeniu kontroli podjął sam dyrektor krakowskiej delegatury NIK, Jan Dziadon. – Przynajmniej, że były skargi – zaznaczył dyrektor Dziadon. – To kontrola skarbowa – dodał stanowczo.

Nie chciał jednak powiedzieć, ile było tych skarg i czego dokładnie dotyczyły. Dodał tylko, że o wynikach nie może być mowy przed zakończeniem pracy inspektora.

Jak długo burmistrz będzie pod lupą? – Trudno w tej chwili przewidzieć, ile potrwa kontrola, dwa czy trzy tygodnie. Trzeba się uzbroić w cierpli-

wość – zaznacza Jan Dziadon. Szef gminy Maciej Ostrowski nie obawia się NIK. – Działaniem uciwiałem, dlaczego więc miałbym się niepokoić. Przedstawiłem dokumenty i tyle – uspokaja burmistrz. Przyznaje również, że inspektor wchodząc do jego urzędu zaznaczył, że będzie tu 21 dni. Gospodarz myślenickiego samorządu twierdzi, że to niedługo. Przypomina, że pięć lat temu miał już w urzędzie kontrolę NIK. Wówczas trwała ona trzy miesiące i zakończyła się pozytywnie. Jest więc do takich niespo-

Jestem wzywany kilka razy w roku do prokuratury i na policję – mówi Ostrowski

dzianek przyzwyczajony. – Nie zdziwiłem się wizytą inspektorów – zapewnia Ostrowski. – W sprawie śmieci byłbym już przestuchiwany przez policję gospodarczą – dodaje. Burmistrz zauważa, że urzędnicy są dość często poddawani kontroli. – Sam jedzę kilka razy w roku do prokuratury czy też na policję. Znaję i przedstawiam dokumenty – nie ukrywa Ostrowski.

Chcą powtórkę z kontroli

Barbara Cirył

MYŚLENICE. Mieszkańcy Myślenic i Borzęty domagają się ponownej kontroli wysypiska śmieci w gminie Myślenice. Liczą, że inspektorzy z krakowskiej delegatury Najwyższej Izby Kontroli, którzy od kwietnia do sierpnia kontrolowali gminną gospodarkę odpadami, przyjadą raz jeszcze.

NIK ogólnie pozytywnie ocenił miejską gospodarkę odpadami, ale wytknął władzom nieprawidłowości. Znalazły się wśród nich: brak pasa zieleni oddzielającego odpady od okolicznych domów, co powinno

zabezpieczać przed przykrym zapachem, brak drogi wewnętrznej na wysypisku, bezprawni wyborcy zakładu (z udziałami gminy) do prowadzenia wysypiska. Kontrolerzy zjawili się w myślenickim magistracie na prośbę stowarzyszeń działających w gminie i mieszkańców protestujących przeciwko rozbudowie składowiska odpadów. – Kontrola została przeprowadzona wybiórczo z pominięciem zasadniczych kwestii, o których sprawdzenie wnosiłoby – przekonuje Agnieszka Kielan, sekretarz miejscowego koła Polskiego Klubu Ekologicz-

winny

Polska Gazeta Krakowska | 4 września 2008 | 17

Reklama

tywnie o myślenickim skuku odpadów

niezbęd-
dostają
twa – lo
line za-
kontroli
la reali-
sytymy
z –
kontroli
ujących
danych
mowała
spłata
K. pozy-
w tym
y kiero-
i defini-
działal-
z prze-
dnosz-
jedno-
lo maj-
nie zwar-
niami

tra, dokonane w czasie przeglądu ekologicznego, nie wykazały ich emisji i uciążliwości poza teren składowiska. W raporcie oddziaływania na środowisko dotyczącym modernizacji, zamknięcia i relokacji składowiska opracowanym w 2005 roku jednoznacznie stwierdzono, że projektowane rozwiązanie techniczne wpłynęło na ograniczenie uciążliwości składowiska. Gmina będzie musiała zadbać o wykonanie pasa wysokiej zieleni w strefie ochronnej. NIK pozytywnie oceniła także opracowanie i przyjęcie przez Radę Miejską Programu Ochrony Środowiska wraz z Planem Gospodarki Odpadami dla Gminy Myślenice. Stwierdzono spójność dokumentami nadziedzianek przyzwyczajony. – Nie zdziwiłem się wizytą inspektorów – zapewnia Ostrowski. – W sprawie śmieci byłbym już przestuchiwany przez policję gospodarczą – dodaje. Burmistrz zauważa, że urzędnicy są dość często poddawani kontroli. – Sam jedzę kilka razy w roku do prokuratury czy też na policję. Znaję i przedstawiam dokumenty – nie ukrywa Ostrowski.

bardziej legalnie. Wprawdzie w latach osiemdziesiątych składowisko działało bez pozwolenia na użytkowanie. Jednak do czasu kontroli gmina pozyskała wszelkie niezbędne uzgodnienia i pozwolenia zezwalające na jego legalne funkcjonowanie (tzw. pozwolenia diletogrowane). W zastrzeżeniach, które nie mają jednak większego znaczenia dla funkcjonowania składowiska, NIK zażądała wykonanie dodatkowych zabezpieczeń w postaci drogi wewnątrznej dla kompaktora (maszyny zagęszczającej składowane odpady). Zwrotcono także uwagę na brak uregulowania stanu własności jednej z działek na składowisku. Zastrzeżenia NIK budzi także fakt powierzenia prowadzenia składowiska spółce z 40-procentowym udziałem gminy na podstawie negocjacji, a posiadanie przez wspólnotę gruntów pogarszało – zdaniem NIK – pojęcie gminy w tych negocjacjach. Z drugiej strony pozytywnie oceniono zabezpieczenie interesów gminy w akcie notarialnym spółki (t.n.in. warunek wpływu na cenę dla mieszkańców). Fakt ten jednak nie ma dziś większego znaczenia, bo nie wywołuje reaktacji. Zastanawia



ów wykładanych wraz z projektami zmian planów zagospodarowania przestrzennego. Według NIK, ograniczało to możliwość zapoznania się społeczeństwa z pracami komisji. Zastrzeżenie budzi także procedura powołania członków tej komisji. Zdaniem NIK, gmina nie wykazała należytej staranności w zakresie rzetelnego informowania mieszkańców o podjętych zamierzeniach. W ciągu ostatnich pięciu lat Komisja Urbanistyczno-Architektoniczna zebrała się pięć razy, a sprawa składowiska omawiana była tylko raz. Sprawy składowiska omawiane byłyby wprowadzane na posiedżeniach Komisji Gospodarki Przestrzennej, Architektury, Ochrony Środowiska i Rolnictwa Rady Miejskiej, ale dotyczyły głównie kwestii związanych z procedurą uchwalania planu zagospodarowania przestrzennego. Najwyższa Izba Kontroli wniosła o wyeliminowanie stworzonych nieprawidłowości, które w części zostały już zrealizowane bądź zaprojektowane w dokumentacji na rekultywację składowiska. Każda kontrola ma za zadanie wykazać



INFRASTRUKTURA
I ŚRODOWISKO
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA
EUROPEJSKA



27 lutego 2009 r. w ramach naboru do konkursu
zamkniętego nr 2/PO IIS/2.1/02/2009

Zakład Utylizacji Odpadów Sp. z o.o. w Myślenicach
złożył wniosek :

***„Budowa Zakładu Zagospodarowania Odpadów
w Myślenicach dla powiatów myślenickiego i limanowskiego”***

**PODPISUJEMY UMOWĘ
I BUDUJEMY ZAKŁAD**



W wyniku przeprowadzonej oceny projekt uzyskał **51 punktów**,
tym samym przekroczył wymagany regulaminem konkursowym próg 60%
możliwych do uzyskania punktów.

**5 czerwca 2009 r. opublikowano listę rankingową,
na której projekt uplasował się na 6 miejscu**



18 MARCA 2010 potwierdzenie finansowania inwestycji

Kwota dofinansowania

26 313 272,42 PLN





MYŚLENICE

Martyna nie Marta

W piątkowym numerze zamieściliśmy informację o drugim miejscu myślenickiej pary w Turnieju Tańca Towarzyskiego, który odbywał się w ZSP w Myślenicach, podając błędnie imię tancerki, które powinno brzmieć nie Marta, ale Martyna Żywiec, oraz kategorię wiekową, w jakiej para startowała (nie 11–13, ale 12–13 lat). Za pomysłkę przepraszamy. **(MH)**

Wasza redakcja

Telefon (012) 274-01-70
e-mail: myslenicki@dziennik.krakow.pl

Ważne telefony

Policja (012) 372-92-00
Straż pożarna (012) 372-94-20
Pogotowie ratunkowe (012) 274-01-00
Urząd Miasta (012) 639-23-00
Starostwo (012) 272-04-56

KRZCZONÓW, DOB CZYCE

Pasjonaci historii sprawdzają wiedzę

Michał Mąka i Andrzej Proszkowiec z Gimnazjum w Krzeczonowie oraz Maciej Kupeczyński z Dobczyc wzięli udział w wojewódzkim etapie Ogólnopolskiego Konkursu Historycznego „Losy żołnierza polskiego w latach 1921–1945. O traktatu ryskiego do Konferencji Poczdamskiej”, który odbył się w Krakowie. **(KAR)**

DOB CZYCE

Niezawodna młodzież z „Wypiańskiego”

Już po raz 16. w ostatnich kilku latach uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół im. Witolda Wypiańskiego w Dobczycach wzięli udział w akcji honorowego krwiodawstwa. Tym razem, zgłosiło się 81 osób, krew, prawie 28 l, pobrano od 62. – *Już po raz szósty biorę udział w takiej akcji* – mówił nauczyciel WF Mirosław Grandys – *i pewno nie ostatni*. Satysfakcji nie kryła współinicjatorka – wraz z nauczycielem geografii Jackiem Mikołajczykiem – akcji oddawania krwi zastępca dyr. ZS Jadwiga Nawrocka: – *Młodzież i nauczyciele potrafią zareagować na hasło oddajemy krew. W 16 dotychczasowych akcjach udało nam się zebrać łącznie 389,65 l. Przedtem krew przeznaczana była na leczenie absolwentki naszej szkoły Kasi Dominiak, potem na rzecz siatkarki Agaty Mróz.* **(ADOM)**

Dzieje się

MYŚLENICE, dzisiaj, godz.14.00, sesja Rady Miejskiej, sala obrad Urzędu Miasta i Gminy. W trakcie posiedzenia mają zostać przegłosowane nowe stawki za wodę i ścieki. Radni będą także głosować nad uchwałami dotyczącymi planu odnowy wsi oraz nadania Szkole Podstawowej w Polance imienia Janusza Korczaka. **(KAR)**

Burmistrz Maciej Ostrowski: wykonać natychmiast!

MYŚLENICE. Gmina chce jak najszybciej budować Zakład Zagospodarowania Odpadów

W Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Myślenicach czeka już wniosek Zakładu Utylizacji Odpadów na wydanie pozwolenia na budowę Zakładu Zagospodarowania Odpadów. Według informacji władz gminy, ma to być hala, która pomieści m.in. sortownię, kompostownię, płuczkę i biofiltr, kwaterę do składowania oraz wydzielone miejsce na odpady niebezpiecz-



Dlaczego decyzji nadano „rygor natychmiastowej wykonalności”?

Małgorzata Trolka (Biuro Strategii, Rozwoju Gospodarczego oraz Promocji UMIG Myślenice):
– Bez realizacji tego przed-

Wystawa w Lubniu o zbrodni w Katyniu



ROZPOCZYNA SIĘ BUDOWA

mięsiąc. W międzyczasie decyzja środowiskowa zaskarżo-

duże i trudne przedsięwzięcie konieczne jest natych-

zorganizowała wystawę w salach Domu Parafialnego.

Sygn. akt II OSK 777/11



**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 lipca 2011r.

Naczelny Sąd Administracyjny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia NSA Andrzej Jurkiewicz (spr.)

Sędziowie { Sędzia NSA Jerzy Stelmasiak
Sędzia del. WSA Leszek Kamiński

Protokolant Anna Jusińska

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2011r.
na rozprawie w Izbie Ogólnoadministracyjnej
sprawy ze skargi kasacyjnej Stanisława Latosiewicza
od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie
z dnia 28 grudnia 2010 r. , sygn. akt II SA/Kr 828/10
w sprawie ze skargi Stanisława Latosiewicza
na uchwałę Rady Miejskiej w Myślenicach
z dnia 21 lutego 2008 r. nr 141/XXI/2008
w przedmiocie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru w
mieście Myślenice dla realizacji inwestycji związanej z gospodarką odpadami

1. oddala skargę kasacyjną,
2. odstępuje od zasądzenia zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego w całości.



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność z oryginałem

Anna Jusińska

Przewodniczący Izby Ogólnoadministracyjnej

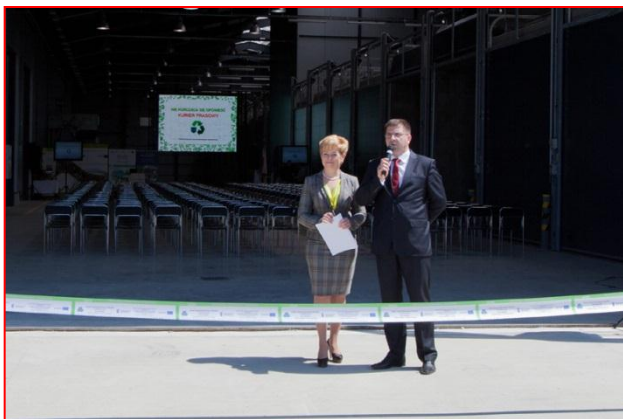
**WYROK W IMIENIU SĄDU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
W SPRAWIE ODDALENIA
SKARGI KASACYJNEJ.
PLAN JEST CAŁKOWICIE
BEZ ZARZUTÓW!!!**

PIERWSZE DNI FUNKCJONOWANIA



OTWIERAMY ZAKŁAD

maj 2012



PIERWSZE TYGODNIE FUNKCJONOWANIA...

Początek jest obiecujący.

Zgodnie z **Wojewódzkim Planem Gospodarki Odpadami z 2010** Zakład docelowo obsługuje powiaty Myślenicki i Limanowski



PIERWSZE TYGODNIE FUNKCJONOWANIA...



POJAWIAJĄ SIĘ JEDNAK PIERWSZE KŁOPOTY

PIERWSZE TYGODNIE FUNKCJONOWANIA...

Mimo wcześniejszych ustaleń dotyczących lokalizacji i ilości regionalnych instalacji obsługujących przetwarzanie i składowanie odpadów Sejmik Województwa Małopolskiego wyraża zgodę na powstanie kolejnych



PIERWSZE TYGODNIE FUNKCJONOWANIA...



do zakładu wpływa mniejszy strumień śmieci.
Zagraża to kontynuacji projektu,
a w rezultacie może skutkować jego całkowitym
Upadkiem i zwrotem wielomilionowej dotacji.



**PIERWSZE TYGODNIE FUNKCJONOWANIA...
NAGŁAŚNIAMY SPRAWĘ**

**trwa walka z organami
administracji
Województwa
Małopolskiego,
której celem jest
przywrócenie
i utrzymanie zapisów
planu z 2010 rok**



OSTATECZNY BILANS

Z punktu widzenia partycypacji społeczeństwa lokalnego bilans jest pozytywny. Szereg działań społecznych sprawił, że mieszkańcy zaakceptowali powstanie i funkcjonowanie zakładu. Jednak zmiana prawa lokalnego (WPGO) sprawiła, że zakład przechodzi poważne problemy.

Z SUKCESAMI REALIZUJEMY ZAPISY ZNOWELIZOWANEJ USTAWY wykorzystując do tego powstały Zakład Zagospodarowania Odpadów

**NOWA
GOSPODARKA
ODPADAMI**



DZIĘKUJEMY ZA UWAGĘ

